



Sygn. akt I PK 315/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowego "A." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko W.S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 lutego 2017 r.,

skarg kasacyjnych strony powodowej i pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 maja 2015 r., sygn. akt III APa .../14,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Przedsiębiorstwo Handlowe „A.” Spółka z o.o. w K. (dalej jako powódka) domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego W. S. kwoty 568.450,85 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2011 r. z tytułu spowodowania szkody w wyniku nieuprawnionej dyspozycji wydania klientowi hurtowni towarów. Ostatecznie powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 410.128,17 zł, gdyż w toku procesu odzyskała towar o wartości 158.322,68 zł.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] zasądził od pozwanego W. S. na rzecz powódki kwotę 26.111,49 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II); zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.442 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt III).

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego apelacjami zaskarżyły obydwie strony postępowania.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2015 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił obie apelacje (pkt I.) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.860 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt II.).

Sąd Apelacyjny ustalił, że powódka rozwiązała z pozwanym umowę o pracę bez wypowiedzenia z jego winy na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. z dniem 6 czerwca 2011 r., a odwołanie pozwanego od rozwiązania umowy o pracę zostało oddalone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] z dnia 25 listopada 2013 r. Powódka prowadzi na terenie całego kraju sieć hurtowni handlujących sprzętem elektrycznym. Pozwany był w okresie od 1 października 2001 r. do 6 czerwca 2011 r. kierownikiem jednej z takich hurtowni - dyrektorem oddziału w [...]. W dniu 1 października 2001 r. pozwany podpisał dokument zatytułowany „zobowiązanie przyjęcia współodpowiedzialności materialnej”. Podpisanie tego dokumentu nie wiązało się z przekazaniem mienia (inventaryzacją). Towar był wydawany przez magazynierów. Klienci powódki mogli dokonywać u niej zakupów płacąc gotówką lub korzystać z odroczonych terminów płatności (tzw. kredytu kupieckiego). W przypadku korzystania przez klienta z kredytu kupieckiego, zamówiony towar był wydawany na podstawie druku WZ, który to druk był następnie podstawą do wystawienia faktury VAT. Formularz WZ

był ściśle sformalizowany i generowany z funkcjonującego u powódki systemu komputerowego. Wygenerowanie druku WZ powodowało obniżenie stanu magazynowego w systemie komputerowym. W przypadku, gdy zamówienie klienta przekraczało przyznany mu limit kredytowy, system uniemożliwiał wydanie druku WZ, a co za tym idzie wystawienie faktury, a w konsekwencji także pobranie przez klienta towaru. Z uwagi na występujące nieterminowe regulowanie rachunków pracownicy powódki w celu obejścia ograniczeń narzuconych im przez system komputerowy dokonywali również wydawania klientom towaru na podstawie druku wydania ogólnego WFF. Wprowadzenie do systemu danych z druku WFF nie powodowało obniżenia stanu magazynowego towaru, a jedynie rezerwację danych produktów dla kontrahenta w ten sposób, że niemożliwa była ich powtórna sprzedaż. W przypadku, gdy kontrahent, który otrzymał towar na podstawie druku WFF, dokonywał spłaty swojego zadłużenia, miał z powrotem kredyt kupiecki, a towar, który mu wcześniej wydano, zapisywano w systemie komputerowym na formularzu WZ, a następnie wystawiano fakturę VAT. Powódka wiedziała o takiej praktyce i tolerowała ją wówczas, gdy wydawany towar nie był znacznej wartości, a pobierający go kontrahent rokował szybką spłatę zadłużenia. Z uwagi na fakt, że wydawanie towarów na podstawie druku WFF, tj. ponad przyznany kredyt kupiecki (limit kredytowy) wiązało się ze znacznym ryzykiem gospodarczym, powódka ograniczała możliwość takich działań; od 2009 r. druk WFF mógł wystawić jedynie dyrektor oddziału.

Jednym z największych klientów hurtowni w [...] był K. S., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą P.H.U.P. E. Pod koniec października 2010 r. klient ten miał wykorzystany cały przyznany mu przez powódkę limit kredytowy w kwocie 600.000 zł. Pozwany mając nadzieję, że kredyt kupiecki zostanie K. S. ponownie powiększony w związku z trwającą w tym zakresie procedurą oraz obietnicą klienta, że spłaci on zadłużenie pod koniec listopada 2010 r., wydał mu towar na podstawie druku WFF. Pozwany wiedział o tym, że klient ten ma wyczerpany kredyt kupiecki i że część zadłużenia K. S. jest już przeterminowana (wynikało to z danych zawartych w systemie komputerowym). Z uwagi na wyczerpanie kredytu kupieckiego system nie pozwalał na wydanie towaru w oparciu o druk WZ. Wartość wydanego przez pozwanego towaru to 568.450,85 zł. Członek

zarządu powódki S. B. informował pozwanego, że K. S. nie można sprzedać towaru ponad kwotę ustalonego kredytu kupieckiego. Jesienią 2010 r. powódka miała już informację od obsługujących ją firm ubezpieczeniowych, że K. S. ma problemy finansowe, a w grudniu 2010 r. powódka wszczęła procedurę u ubezpieczyciela wierzytelności w zakresie przeterminowanych należności klienta. Po wydaniu towaru K. S., pozwany pozostawał z nim w ciągłym kontakcie, namawiał go na spłatę chociaż części zadłużenia, aby możliwe było prawidłowe zafakturowanie wydanego na druki WFF towaru. Rozmowy te nie przyniosły rezultatu. Do momentu swojego zwolnienia pozwany nie informował przełożonych o wydaniu towaru K. S. Zadłużenie wynikające z limitu kredytowego tego klienta zostało najpierw pokryte z ubezpieczenia, a następnie wyegzekwowane przez komornika. W dniu 16 grudnia 2010 r. przeprowadzono audyt w hurtowni, której kierownikiem był pozwany, badaniu poddano dokumentację rejestrującą wydanie towaru z magazynu oddziałowego za listopad 2010 r., tj. dokumenty WZ i faktury, nie kontrolowano wówczas stanu magazynowego, ujawniono natomiast wydawanie towaru za pomocą wydań ogólnych. Kolejny audyt został przeprowadzony w dniu 25 maja 2011 r. i stwierdzono wówczas różnicę pomiędzy ewidencją w systemie komputerowym a stanem rzeczywistym. Po przeliczeniu wartość niedoboru wyniosła 627.000,19 zł. Po powzięciu wiadomości o wynikach audytu zarząd powódki zarządził przeprowadzenie inwentaryzacji hurtowni kierowanej przez pozwanego. Inwentaryzacja ta odbyła się kilka dni po audycie i wykazała niedobór w magazynie w ilości odpowiadającej wydanemu przez pozwanego K. S. towaru tj. 568.454,48 zł. Pozwany nie uczestniczył w inwentaryzacji, ponieważ przebywał wówczas na urlopie, o wynikach inwentaryzacji został poinformowany przez bezpośredniego przełożonego. K. S. zwrócił stronie powodowej towar o wartości 158.322,68 zł.

W oparciu o opinię rzeczoznawcy z zakresu wyceny mienia ruchomego sporządzonej na potrzeby prowadzonej przeciwko pozwanemu sprawy karnej (sygn. akt IX K .../12/K, obecna sygnatura IX K .../14) Sąd Apelacyjny ustalił, że wartość netto towaru wydanego K. S. z magazynu wskutek nieuprawnionego działania pozwanego wyniosła 467.153,64 zł, a wartość netto towaru zwróconego stronie powodowej przez K. S. wyniosła 158.322,68 zł. Uwzględniając powyższe

Sąd uznał, że na skutek działania pozwanego doszło do wystąpienia szkody rozumianej jako uszczuplenie w wartości mienia powódki w takiej wysokości.

Sąd Apelacyjny ustalił, że wyrok Sądu Rejonowego w [...] z dnia 13 czerwca 2013 r., sygn. akt IX K .../12/K, skazujący pozwanego za nadużycie udzielonych uprawnień i wyrządzenie Przedsiębiorstwu Handlowemu „A.” Spółce z o.o. w K. znacznej szkody majątkowej poprzez nadużycie udzielonych uprawnień i podjęcie decyzji o wydaniu powyżej dozwolonych limitów kredytowych, firmie P.H.U.P „E.” z magazynu towarów w postaci artykułów elektrycznych o łącznej wartości 386.213,04 zł netto, tj. za przestępstwo z art. 296 § 1 k.k., będące przestępstwem o charakterze umyślnym, został wyrokiem Sądu Okręgowego w [...] z dnia 3 września 2014 r., sygn. akt IV Ka .../13, uchylony, a sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania wobec stwierdzenia przez sąd odwoławczy sprzeczności w stanowisku sądu pierwszej instancji, który z jednej strony ustalił, że oskarżony dążył do uzyskania jak największych wyników sprzedaży wskutek presji na wynik finansowy i obroty oraz na wyższy zysk, a także obawy przed utratą klienta; równocześnie przyjął, że oskarżony godził się na spowodowanie znacznej szkody majątkowej.

Według Sądu Apelacyjnego powódka nie wykazała, aby nastąpiło prawidłowe powierzenie mienia pozwanemu. Z chwilą podpisania umowy o pracę nie została podpisana umowa o odpowiedzialności materialnej, nie zostało wykazane, by była przeprowadzona inwentaryzacja, nie nastąpiło także objęcie pozwanego odpowiedzialnością materialną w trybie § 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 października 1975 r. w sprawie warunków odpowiedzialności materialnej pracowników za szkodę w powierzonym mieniu. Nie stanowi skutecznego powierzenia mienia pozwanemu podpisanie przez niego zobowiązania z dnia 1 października 2001 r., ponieważ oświadczenie pozwanego jest ogólnikowe, nie wskazuje na rodzaj i ilość przedmiotów, za które pozwany jest odpowiedzialny, nie zostało poprzedzone przeprowadzeniem inwentaryzacji, a zatem pozwany nie miał realnej i obiektywnej możliwości wyliczenia się z niego. Niewykazanie prawidłowego powierzenia mienia pozwanemu uniemożliwia zastosowanie do niego rygору odpowiedzialności z art. 124 k.p.

W ocenie Sądu pozwany, będąc świadomy wyczerpania przez K. S. przyznanego mu limitu kredytowego i braku uprawnienia do zawarcia z nim w takiej sytuacji umowy sprzedaży kolejnych towarów, podjął jednak w spornym okresie decyzję o zawarciu takiej umowy i wystawił dokumenty wydania ogólnego stanowiące dla pracowników magazynu podstawę do wydania K. S. wskazanych w dokumencie towarów o wartości netto ponad 400.000 zł, bez równoczesnego wystawienia faktury sprzedaży wydanego towaru wobec blokady w systemie księgowym strony powodowej możliwości wystawienia faktury podmiotowi, który przekroczył przyznany limit kupiecki. Działanie pozwanego doprowadziło do uszczuplenia stanu magazynu bez równoczesnego uzyskania zapłaty za sprzedany towar w sytuacji braku potwierdzenia zawartej umowy sprzedaży stosownym dokumentem w postaci faktury VAT. W sytuacji, gdy pozwany ewidentnie naruszył swoje obowiązki doprowadzając do wydania K. S. znacznej ilości towaru bez równoczesnego wystawienia faktury sprzedaży „nie uzasadniał uzależnienia możliwości dochodzenia od pozwanego szkody wyrządzonej takim działaniem od uprzedniej próby wyegzekwowania należności od K. S., co do którego już uprzednio powódka egzekwowała wcześniejsze należności za sprzedany towar przez firmę windykacyjną. Hipotetyczna możliwość prowadzenia kolejnego postępowania egzekucyjnego przeciwko K. S., oczywiście po uprzednim wystawieniu na jego rzecz faktury, nie uzasadnia wniosku o braku wykazania szkody strony powodowej przez działanie pozwanego”. Pozwany reprezentujący powódkę wobec K. S. przy zawieraniu z nim umów sprzedaży, nie wystawił faktur VAT, a wystawienie faktur przez stronę powodową po powzięciu wiadomości o wydaniu towaru z magazynu, tj. w maju 2011 r., nastąpiłoby z ewidentnym naruszeniem terminu do wystawienia faktury, określonym w przepisach § 9 i następnych rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 212, poz. 1337).

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska pozwanego, że warunkiem możliwości ustalenia w rozpoznawanej sprawie faktu wystąpienia szkody w rozumieniu art. 114 k.p. oraz związku przyczynowego pomiędzy zawinionym

działaniem pozwanego a szkodą, w sytuacji wykazanego nieuprawnionego wydania towaru z magazynu ponad przyznany klientowi limit kredytowy, było wyczerpanie prawnej i rzeczywistej możliwości dochodzenia i egzekwowania zapłaty należności za towar od K. S. Taka sytuacja wymagałaby podjęcia kolejnych czynności prawnych i ponoszenia przez stronę powodową kolejnych nakładów finansowych przy braku pewności zaspokojenia roszczenia.

Pozwany był dyrektorem oddziału powódki wyłącznie uprawnionym do wystawiania dokumentów wydania ogólnego (WFF). W sytuacji wystawienia przez dyrektora takiego dokumentu, podległy mu pracownik magazynu nie miał obowiązku weryfikowania prawidłowości wystawienia dokumentu i możliwości wydania na jego podstawie towaru z magazynu na rzecz poszczególnych klientów. Również okoliczność, że powódka dopuszczała w uzasadnionych przypadkach możliwość wydania towaru z magazynu tylko na podstawie dokumentu WFF, nie powodującego odnotowania wydania z magazynu, a nie dokumentu pobrania z magazynu (WZ), nie może skutkować przyjęciem, że w niniejszej sprawie strona powodowa przyczyniła się do szkody – pozwany wiedział bowiem zarówno o wyczerpaniu limitu kredytowego K. S., jak i o tym, że do wydawania towaru na podstawie wydania ogólnego, stanowiącego instytucję wyjątkową, należy podchodzić z dużą ostrożnością, co powinno mieć szczególnie miejsce w sytuacji znacznego zadłużenia klienta, jak w przypadku K. S., zalegającego wobec strony powodowej z zapłatą ponad 600.000 zł.

Sąd uznał, że wina pozwanego nie miała charakteru umyślnego w rozumieniu art. 122 k.p., a jedynie nieumyślny. Działanie pozwanego, stanowiące niewątpliwie naruszenie jego obowiązków, nie było nakierowane na wyrządzenie szkody powódce ani bezpośrednio ani przez godzenie się na taką szkodę. Przeciwnie, pozwany w sposób nieuprawniony, przekraczając swoje uprawnienia, zmierzał jednak do utrzymania klienta, który przez zawieranie wysokich transakcji generował wysokie obroty oraz zyski kierowanego przez pozwanego oddziału i dokonując wydania K. S. towarów lekkomyślnie, a nawet z rażącym niedbalstwem, bezpodstawnie oczekiwał na uiszczenie przez K. S. zapłaty za uprzednio pobrany towar, co miało umożliwić wystawienie temu klientowi faktury VAT za aktualnie wydane towary, objęte żądaniem pozwu. W toku postępowania powódka nie

udowodniła, że pozwany, dopuszczając się rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych, co najmniej godził się na wyrządzenie szkody stronie powodowej, co stanowiłoby wypełnienie znamion winy umyślnej i w konsekwencji umożliwiło obciążenie pozwanego odpowiedzialnością za powstałą szkodę do pełnej wysokości tej szkody ma podstawie art. 122 k.p. Pozwany umyślnie naruszając obowiązki pracownicze, wyrządził stronie powodowej szkodę w sposób nieumyślny, co skutkowało obciążeniem go obowiązkiem naprawy szkody w limitowanej wysokości, do wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, na podstawie art. 114 k.p. w związku z art. 119 k.p.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargami kasacyjnymi zaskarżyły obydwie strony postępowania.

Powódka – zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości – zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego:

„1) art. 535 k.c. przez przyjęcie, że do zawarcia umowy sprzedaży może skutecznie dojść pomimo braku oznaczenia ceny, pomimo, że stanowi ona *essentialia negotii* umowy sprzedaży;

2) art. 114 k.p. przez przyjęcie, że wydanie przez pozwanego towaru bez możliwości wystawienia faktur VAT, a w konsekwencji bez możliwości dla powoda dochodzenia należności, objęte jest nieumyślnością po stronie pozwanego w zakresie skutków naruszenia przez niego obowiązków pracowniczych;

3) art. 122 k.p. przez jego niezastosowanie w sytuacji istnienia obiektywnych okoliczności, wskazujących na złą wolę pozwanego (ukrywanie faktu wydania towarów przed pracodawcą przez okres 6-ciu miesięcy, kreowanie fałszywej rzeczywistości itp.)”.

Powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu drugiej instancji w zakresie jego pkt I - co do oddalenia apelacji pozwanego oraz w zakresie pkt II. Skargę oparto na obydwu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W ramach podstawy materialnoprawnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono naruszenie:

„a) art. 114 k.p. przez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji błędne uznanie, że po stronie powoda powstała szkoda wskutek braku dobrowolnej zapłaty z tytułu umowy sprzedaży od kontrahenta strony powodowej, pomimo niczym nie uzasadnionego zaniechania przez powoda dochodzenia roszczeń od kontrahenta;

b) art. 535 § 1 k.c. w związku z art. 106 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług w związku z art. 114 k.p. w związku z art. 300 k.p., w brzmieniu obowiązującym w listopadzie 2010 r., przez błędną wykładnię polegającą na uzależnieniu możliwości sądowego dochodzenia roszczeń z umowy sprzedaży od wystawienia faktury VAT, co w konsekwencji doprowadziło do przedwczesnego uznania odpowiedzialności pozwanego;

c) art. 535 § 1 k.c. w związku z § 13 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 25 maja 2005 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, zaliczkowego zwrotu podatku, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług, oraz w związku z § 9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług w związku z art. 114 k.p. w związku z art. 300 k.p., przez błędną wykładnię polegającą na uzależnieniu możliwości dochodzenia roszczeń z umowy sprzedaży od kupującego od wystawienia faktury VAT w terminie oraz przyznanie terminowi do wystawienia faktury VAT istotnego znaczenia w uznaniu powstania szkody, co w konsekwencji doprowadziło do przedwczesnego uznania odpowiedzialności pozwanego;

d) art. 114 k.p. w związku z art. 116 k.p. przez błędne zastosowanie i w konsekwencji błędne uznanie, że działanie pozwanego cechowała bezprawność, podczas gdy okoliczności tej nie można mu przypisać, co w konsekwencji doprowadziło do przedwczesnego uznania odpowiedzialności pozwanego;

e) art. 114 k.p. w związku z art. 115 k.p. przez błędne zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że między działaniem pozwanego a rzekomą szkodą istnieje związek przyczynowy, podczas gdy związek ten nie powstał wskutek braku koniecznego elementu, tj. wskutek braku dochodzenia przez sprzedawcę - stronę

powodową należności z tytułu umowy sprzedaży od kupującego, co w konsekwencji doprowadziło do przedwczesnego uznania odpowiedzialności pozwanego.”.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) skarga zarzuciła „naruszenie art. 235 § 1 k.p.c. w związku z art. 236 k.p.c. przez dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o dowód nie przeprowadzony w niniejszym postępowaniu, a przeprowadzony w innym postępowaniu, dodatkowo bez wydania stosownego postanowienia o przeprowadzeniu dowodu, przez co Sąd drugiej instancji dopuścił się naruszenia zasady bezpośredniości postępowania, jawności, równości stron i kontrydiktoryjności, co miało istotny wpływ na wynik sprawy i skutkowało pozbawieniem pozwanego możliwości obrony swoich praw.”.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zakresie, w jakim Sąd drugiej instancji oddalił apelację pozwanego oraz w zakresie kosztów postępowania i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji; w sytuacji uznania za nieuzasadnione wskazanego w skardze kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie, w jakim wyrok oddalał apelację pozwanego i uwzględnienie apelacji przez zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenie powództwa w zakresie kwoty 26.111,49 zł i odpowiednie zasądzenie kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, oraz w związku z tym odpowiednią zmianę wyroku Sądu drugiej instancji w zakresie zasądzonych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego; zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda pozwany wniósł między innymi o oddalenie skargi kasacyjnej w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skargach kasacyjnych nie kwestionowano oceny, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone (art. 124 i następne k.p.). Istotą skarg kasacyjnych jest analiza postępowania pozwanego, który jako dyrektor oddziału krakowskiego powodowej spółki zadysponował wielokrotnie w okresie od 25 do 29 listopada 2010 r. wydanie z hurtowni towarów o łącznej wartości 467.153,64 zł (jak przyjęto w zaskarżonym wyroku) klientowi K. S. – wiedząc, że klient ten zalegał z płatnościami na kwotę ponad 600.000 zł, a równocześnie już na dzień 31 października 2010 r. wyczerpał całkowicie swoje możliwości z tytułu tzw. kredytu kupieckiego. Nie ulega wątpliwości, że pozwany nie był uprawniony do wydania takiej dyspozycji, o czym był również informowany przez zarząd spółki. W takiej sytuacji system komputerowy uniemożliwiał wystawienie faktury VAT, która potwierdzałaby sprzedaż i zobowiązywałaby do odprowadzenia podatków. Naruszenie obowiązków pracowniczych było więc umyślne (zostało też potwierdzone wyrokiem Sądu, który oddalił powództwo o przywrócenie do pracy w związku ze zwolnieniem dyscyplinarnym). Kwestią sporną (poza wysokością szkody) jest ocena, czy pozwany umyślnie wyrządził szkodę, co implikowałaby zastosowanie art. 122 k.p., czy też szkoda powstała z winy nieumyślnej, co uzasadniałoby zastosowanie art. 114 i następnych k.p.

Pojęcie winy w prawie pracy jest zbliżone do rozumienia tego pojęcia w prawie karnym. Wina nieumyślna pracownika występuje wtedy, gdy ma on możliwość przewidywania, że jego bezprawne zachowanie wyrządzi szkodę, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że szkoda nie nastąpi (niedbalstwo), bądź wówczas, gdy pracownik nie przewiduje możliwości powstania szkody, choć w okolicznościach sprawy mógł i powinien przewidzieć jej powstanie (lekkomyślność). Wina umyślna natomiast istnieje wówczas, gdy sprawca chce wyrządzić szkodę w mieniu pracodawcy i celowo do tego zmierza (zamiar bezpośredni) lub gdy mając świadomość szkodliwych skutków swego działania i przewidując ich nastąpienie, godzi się na nie, choć nie zmierza bezpośrednio do wyrządzenia szkody (zamiar ewentualny). Umyślne wyrządzenie szkody ma zatem miejsce wtedy, gdy pracownik objął następstwa swego działania zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. W związku z tym umyślne niedopełnienie obowiązku nie musi być uznane za równoznaczne z umyślnym wyrządzeniem szkody, zwłaszcza jeżeli z

okoliczności sprawy wynika, że wyrządzenie szkody nie było objęte zamiarem sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2010 r., w sprawie I PK 195/09, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 227).

W realiach sprawy, objętej skargami kasacyjnymi, kontrowersje wzbudza kwestia, czy pozwany miał świadomość szkodliwych skutków swego działania, przewidywał ich nastąpienie i godził się na nie (wina umyślna z zamiarem ewentualnym), czy też miał możliwość przewidywania, że jego bezprawne zachowanie wyrządzi szkodę, lecz bezpodstawnie przypuszczał, że szkoda nie nastąpi (wina nieumyślna w postaci niedbalstwa). Ocena tych kwestii w zaskarżonym wyroku nie została przekonująco uzasadniona.

W zaskarżonym wyroku nie ma precyzyjnych ustaleń dotyczących zawarcia umowy sprzedaży towarów w ramach tzw. kredytu kupieckiego w aspekcie określenia z klientem K. S. ceny towarów, jako *essentialia negotii* umowy sprzedaży.

Kredyt kupiecki (zwany również towarowym lub handlowym) jest formą zgody sprzedającego na otrzymanie zapłaty za towar bądź wykonaną usługę po terminie dostawy. Nie wymaga szczególnej formy prawnej. Może zostać potwierdzony umową, ustalonymi warunkami lub terminem płatności. Udział kredytów kupieckich w finansowaniu działalności polskich przedsiębiorstw przekracza znacznie udział kredytu bankowego. W małych i średnich przedsiębiorstwach stanowi on podstawowe źródło finansowania majątku obrotowego (*vide*: J. Bereźnicka – Kredyt kupiecki – koszty i korzyści w aspekcie wzrostu gospodarstwa, 2010 nr 82).

Ad casum – podstawą do formalnego przeniesienia własności towarów na skutek sprzedaży był dokument WZ, czyli wydanie zewnętrzne, który jest dowodem magazynowym, stwierdzającym wydanie materiałów bądź towarów z magazynu na zewnątrz na rzecz kontrahenta. W praktyce gospodarczej w wielu przypadkach sprzedaż dokumentowana jest najpierw tym dokumentem, na przykład w sytuacji, gdy nie ma możliwości natychmiastowego wystawienia faktury. W takim przypadku do każdej WZ należy wystawić fakturę w nieprzekraczalnym terminie 7 dni bądź inny dokument potwierdzający dokonanie sprzedaży. Ceny w dokumencie WZ podawane są bez naliczonego podatku VAT.

W hurtowni kierowanej przez pozwanego również wystawiano dokumenty WZ, jednak pozwany zlecał wydanie towarów na podstawie dokumentu wewnętrznego WFF. Sąd nie ustalił precyzyjnie, czy w dokumencie WFF była podana cena towarów lub w związku z wystawieniem takich dokumentów doszło do ustnego ustalenia ceny towarów, a także - świadomości klienta K. S., że nie może skutecznie nabyć towarów wobec braku w tej kwestii kompetencji pozwanego, co determinuje ocenę prawną późniejszych działań powódki.

W ocenie Sądu Najwyższego do oceny działań pozwanego można odnieść cywilną zasadę, zgodnie z którą nikt nie może przenieść na inną osobę więcej praw niż sam posiada (*nemo plus iuris ad alium transferre potest, quam ipse habet*). Prawo własności na skutek sprzedaży można więc nabyć jedynie od podmiotu, któremu ono przysługuje, w granicach nabycia prawa, jakie przysługiwały temu podmiotowi (poprzednikowi). Ustawodawca wprowadzając regulację art. 169 k.c. kierował się interesem nabywającego w dobrej wierze podmiotu działającego w zaufaniu do zgodności posiadania ze stanem prawnym (art. 341 k.c.). W kontekście art. 169 § 1 k.c. (skutecznego nabycia od osoby nieuprawnionej własności rzeczy „powierzonej” zbywcy przez właściciela) dobra wiara jest wyłączona, gdy nabywca wie o tym, że zbywca nie jest uprawniony do rozporządzenia rzeczą, albo gdy mógł się o tym z łatwością dowiedzieć. Oznacza to, że nabywca z reguły nie ma obowiązku badania uprawnień zbywcy, ale jeżeli okoliczności towarzyszące transakcji budzą wątpliwości co do uprawnień zbywcy lub jeżeli doświadczenie życiowe tego wymaga, to nabywca powinien podjąć starania w celu wyjaśnienia tych wątpliwości. Wyjątkowo, pod pewnymi warunkami, można nabyć własność rzeczy ruchomej od osoby, która nie dostała od właściciela upoważnienia do jej zbycia. Aby w takim przypadku nastąpiło przeniesienie własności, osoba nieuprawniona powinna wydać rzecz nabywcy, ta objąć ją w swe posiadanie, a czynnościom tym musi towarzyszyć usprawiedliwione konkretnymi okolicznościami przekonanie nabywcy o tym, że zbywający jest upoważnionym do jej zbycia.

Z ustaleń zaskarżonego wyroku nie wynika precyzyjnie, czy pozwany miał uzasadnione przypuszczenia, że klient K. S. odzyska płynność finansową i zdolność do kredytu kupieckiego w najbliższym czasie. Zwrócić bowiem należy uwagę, że zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami, pozwany miał

obowiązek wystawienia faktury VAT w ciągu 7 dni od dnia sprzedaży. Wprawdzie przepisy ustawy o VAT nie przewidywały sankcji za opóźnione wystawienie faktury lub jej niewystawienie, to jednak czyniły to regulacje Kodeksu karnego skarbowego. W myśl art. 54 k.k.s. podatnik, który uchylając się od opodatkowania, nie ujawnia właściwemu organowi przedmiotu lub podstawy opodatkowania lub nie składa deklaracji, przez co naraża podatek na uszczuplenie, podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych albo karze pozbawienia wolności, albo obu tym karom łącznie.

Nie zapłacenie w terminie podatków powodowało również konieczność zapłaty odsetek za opóźnienie.

Z ustaleń zaskarżonego wyroku wynika, że pozwany nie wystawił faktur VAT na wydany towar ani w wymaganym terminie 7 dni ani przez kolejne sześć miesięcy (do dnia rozwiązania stosunku pracy), ani nie poinformował zarządu powódki o tym fakcie (ukrywał swoje nieuprawnione działania). Przy przyjęciu, że doszło do skutecznej sprzedaży towarów na podstawie art. 535 k.c., pozwany podlegałby zapewne wyżej wskazanej odpowiedzialności karnej skarbowej. Sugerowanie przez niego w skardze kasacyjnej, że fakturę VAT powinien wystawić jego następca lub zarząd powódki, jest próbą uchylecia się od odpowiedzialności karnej lub jej przerzucenia na inną osobę.

Ustalenia Sądu Apelacyjnego wskazują, że pozwany został skazany wyrokiem sądu karnego za przestępstwo z art. 269 § 1 k.k., jednak sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania przez Sąd wyższej instancji. Gdyby ostatecznie doszło do prawomocnego skazania pozwanego za umyślne wyrządzenie szkody powódce w znacznych rozmiarach, wyrok taki miałby relewantne znaczenie dla oceny roszczeń stron. Stosownie do art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Skazanie za to przestępstwo oznacza związanie sądu w postępowaniu cywilnym ustaleniem co do umyślnego wyrządzenia szkody, czyli co najmniej w zamiarze ewentualnym. Skazanie za umyślne wyrządzenie szkody wyłącza możliwość ustalenia w postępowaniu cywilnym, że szkodę wyrządzono nieumyślnie (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 20 listopada 2013 r., w sprawie II PK 54/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 144).

W tym kontekście Sąd Apelacyjny powinien był rozważyć, również w aspekcie zawieszenia postępowania z urzędu, czy oddalenie prawie całego powództwa, nie spowoduje sprzeczności wyroku z prawomocnym wyrokiem sądu karnego.

Oceny wymagało również to, czy wydając klientowi zadłużonemu na kwotę ponad 600.00 zł (w sytuacji, gdy części tego zadłużenia, jak ustalił Sąd Apelacyjny, nie można było już wyegzekwować), nowych towarów o wartości zbliżonej do starego zadłużenia, pozwany w istocie nie zmierzał do zaspokojenia starego zadłużenia nowymi towarami; przez co musiał się liczyć z wyrządzeniem powódce szkody. Nieuprawnione kredytowanie starego kredytu, prowadzi najczęściej do spirali zadłużenia i niewypłacalności dłużnika.

W ocenie Sądu Najwyższego dyspozycja wydania z magazynu towarów o znacznej wartości z przekroczeniem przyznanego klientowi limitu tzw. kredytu kupieckiego, w sytuacji, gdy istniały uzasadnione obawy, że klient w najbliższym okresie nie spłaci uprzednich znacznych zaległości wobec hurtowni, może być ocenione jako dokonane z winy umyślnej z zamiarem ewentualnym (art. 122 k.p.). Ustalenia wymaga, dlaczego pozwany nie zwrócił się do przełożonych z zarządu spółki o wyrażenie zgody na dokonanie takiej czynności lub dokonanie szybkiej oceny wiarygodności kontrahenta albo do klienta – o przedstawienie analizy *cash flow* lub innych dowodów płynności finansowej. Jeżeli pozwany spodziewał się, że odpowiedź będzie negatywna, musiał liczyć się ze spowodowaniem szkody.

Przechodząc do kwestii wysokości szkody - skarga kasacyjna powoda słusznie wskazuje na dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w sprawie karnej, ustalającej wysokość szkody, bez możliwości odniesienia się przez strony do zawartych w tej opinii twierdzeń (art. 235 § 1 k.p.c. w związku z art. 236 k.p.c.).

Odnosnie do zarzutu pozwanego naruszenia art. 114 k.p. w związku z art. 115 k.p. przez błędne zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że między działaniem pozwanego a rzekomą szkodą istnieje związek przyczynowy, podczas gdy związek ten nie powstał wskutek braku koniecznego elementu, tj. wskutek braku dochodzenia przez sprzedawcę – stronę powodową należności z tytułu

umowy sprzedaży od kupującego, co w konsekwencji doprowadziło do przedwczesnego uznania odpowiedzialności pozwanego – rozważenia przez Sąd Apelacyjny wymagała kwestia zastosowania art. 363 § 1 k.c., a zwłaszcza art. 405 k.c.

Przyczynienie się poszkodowanego jest obojętne z punktu widzenia art. 362, gdy jego zachowanie było obiektywnie prawidłowe. Do ustalenia przyczynienia się poszkodowanego konieczne jest stwierdzenie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy jego zachowaniem (*causa concurrens*) a szkodą (por. art. 361 k.c.). Poszkodowany może przyczynić się do wywołania samej szkody albo jedynie do powiększenia jej rozmiarów (np. bezpodstawną odmową zawarcia umowy). Należy jednak podkreślić, że poszkodowany nie ma obowiązku podejmowania starań zmierzających do zmniejszenia szkody. Wyjątkiem jest sytuacja, w której czynności poszkodowanego wpływające na zmniejszenie uszczerbku mogą być przez niego podjęte bez żadnych obciążeń osobistych lub majątkowych. W realiach niniejszej sprawy uzasadniona byłaby chociaż próba zażądania od kontrahenta K. S. zwrotu uzyskanej korzyści na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, chyba że niewypłacalność tego kontrahenta byłaby niewątpliwa.

Mając powyższe okoliczności na względzie, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.